

# Przestrzeń dla rozwoju. Rozmowa z Bogdanem Ogrodnikiem

**Razem z Mają Głowacką prowadzisz od roku w Śląskim Ogrodzie Botanicznym Grupę Wsparcia i Rozwoju dla edukatorów ekologicznych. Skąd pomysł na jej utworzenie? Prowadziłeś warsztaty dla edukatorów ekologicznych w ramach Akademii na rzecz Edukacji dla Zrównoważonego Rozwoju. Czy któreś z Twoich doświadczeń w obszarze edukacji przyczyniły się do powołania do życia grupy wsparcia w ŚOB?**

**Bogdan Ogródnik:** Tak, sam brałem udział w grupach wsparcia Szkoły dla Rodziców i Wychowawców. Wiem, że mimo kwalifikacji, które uzyskałem jako realizator programu tej Szkoły oraz sporego doświadczenia, grupa wsparcia dała mi nowe możliwości rozwoju.

Ponieważ zajęcia w Śląskim Ogrodzie Botanicznym prowadzimy od kilku lat i przewinęła się już przez Ogród całkiem spora grupa ich realizatorów, więc uznaliśmy z Mają, że najwyższy czas stworzyć możliwość systematycznej pracy z nimi i to w różnych zakresach. A jeżeli może to się przydać edukatorom z innych organizacji, to tym lepiej, gdyż w pracy grupy wsparcia ważna jest jak największa różnorodność uczestników.



Czerwcowy Noc Opowieści w Ogrodzie w Mikołowie. Fot. Maja Głowacka

**Co w funkcjonowaniu takiej grupy wydaje Ci się najważniejsze? Na jakie istotne potrzeby edukatorów ta propozycja odpowiada?**

W trakcie spotkań wiele osób mówi nam, że grupa Edukatorzy Edukatorom to pierwsze miejsce, gdzie mogą bez obawy mówić o swoich problemach, a zarazem czerpać z doświadczeń innych ludzi.

W funkcjonowaniu grupy wsparcia najważniejszą sprawą jest poczucie bezpieczeństwa osób biorących w niej udział. Od tego zależy, czy powiedzą o swoich doświadczeniach bez obawy o ocenę lub zbycie ich przez pospieszenie udzielane porady przez tzw. doświadczonych edukatorów. Takie podejście zamyka drogę do głębszych poziomów problemu.

**Przed jakimi wyzwaniami stoi współcześnie edukacja ekologiczna i jak w ten kontekst wpisuje się działanie grup wsparcia dla edukatorów ekologicznych? Jak na te wyzwania odpowiada taka grupa?**

Wobec załamywania się systemu edukacji formalnej, jej opresyjnego charakteru i postępującej izolacji młodych ludzi od natury, edukacja ekologiczna oraz inne formy edukacji pozaformalnej mogą

pokazywać alternatywne drogi rozwoju i kształcenia. Aby to jednak robić, edukatorzy ekologiczni muszą posiadać umiejętności budowania prawidłowych relacji z uczestnikami zajęć – relacji podmiotowych, które przez sam ten fakt, że się pojawiają, stwarzają przestrzeń do rozwoju. W edukacji ekologicznej pretekstem do tego jest przyroda, zwłaszcza ta nieoswojona. Grupa wsparcia pozwala edukatorom zobaczyć ten właśnie kierunek swojego rozwoju i mogę z satysfakcją powiedzieć, że niektórzy z jej uczestników poszli w tę stronę.

### **Co uważasz za największe sukcesy w dotychczasowej działalności grupy i czego jako prowadzący nauczyłeś się przez ten rok?**

Było dla mnie zaskakujące, że uczestnicy zajęć zaproponowali ich wydłużenie najpierw do trzech, potem do czterech godzin. Padały także propozycje, aby zamiast co miesiąc, spotykać się co dwa tygodnie, ale ostatecznie pozostaliśmy w trybie spotkań comiesięcznych. Było to dla mnie sygnałem, że grupa wsparcia jest po prostu potrzebna.

Za sukces uważam również to, że dotrwaliśmy – jako grupa – do końca semestru, chociaż uczestnicy tyle mówili o obezwładniającym tempie życia i trudnościach wyrwania się z codziennych zajęć. Wielkim sukcesem zakończyło się ostatnie spotkanie „Noc Opowieści”, które zebrało kilkunastu uczestników, w tym studentów kształcących się na nauczycieli.

Rok spotkań nauczył mnie, a właściwie po raz kolejny uświadomiłem sobie tę prostą prawdę, że wsparcie i rozwój są możliwe wówczas, gdy stwarza się dla nich przestrzeń i właściwy rytm. Innymi słowy, umocniłem się w przekonaniu, że bardzo ważne (choć również trudne) jest pogodzenie bezpieczeństwa psychicznego uczestników oraz podjęcia przez nich wyzwań, jakie niesie praktyka edukacyjna.

### **Grupa kontynuuje działalność. Jakie są plany na przyszłość? Czy coś się zmieni w funkcjonowaniu grupy?**

W dalszym ciągu grupa Edukatorzy Edukatorom ma służyć pomocą tym, którzy sporo czasu poświęcają pozaformalnej edukacji ekologicznej. Wypalenie czy zniechęcenie to rzecz ludzka i edukatorzy (nawet ci młodzi) powinni zadbać o swoje zasoby optymizmu i energii. Poza tym zachęcamy, aby edukatorzy sami nawzajem wzbogacali swój warsztat. Program spotkań grupa ustala wspólnie – mamy demokrację bezpośrednią, więc póki co nasze plany sięgają najbliższych dwóch spotkań. Będziemy jednak badać inne możliwości wspólnej pracy, takie jak np. weekendowe zajęcia wyjazdowe, przyrodnicze warsztaty terenowe itp.



### **Co poradziłbyś osobom, które chciałyby uczestniczyć w spotkaniach grupy, ale z różnych względów nie mogą brać w nich udziału?**

Po pierwsze piszcie do nas w tej sprawie ([m.glowacka@sibg.org.pl](mailto:m.glowacka@sibg.org.pl) lub [b.ogrodnik@sibg.org.pl](mailto:b.ogrodnik@sibg.org.pl)) oraz

odwiedzajcie zakładkę poświęconą edukatorom, znajdującą się na stronie Ogrodu. Jeśli zbierze się grupa kilku do kilkunastu osób chętnych, to zorganizujemy wspomniane wcześniej warsztaty weekendowe.

Możemy też przyjechać do innego ośrodka i pomóc w stawianiu pierwszych kroków. To wymaga jednak pewnych przygotowań po obu stronach. Obecnie animujemy działalność edukacyjną w polskich ogrodach botanicznych.

**Dziękuję za rozmowę.**

**Dr Bogdan Ogródnik** (ur. 1961) - ukończył fizykę na Uniwersytecie Śląskim, doktorat dotyczył problemu czasu w filozofii i fizyce współczesnej; założyciel koła miejskiego Polskiego Klubu Ekologicznego w Mikołowie, przez 20 lat pracował w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Śląskiego, autor kilku książek z filozofii przyrody i kilkudziesięciu artykułów naukowych oraz esejów. Obecnie zastępca dyrektora Śląskiego Ogrodu Botanicznego w Mikołowie ds. naukowych. Buduje, rozwija i bada programy edukacji ekologicznej oraz programy rozwojowe dla dzieci i dorosłych.